

# GAZETA LUBELSKA

ROK II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr. 272 1946

## „Samoobrona społeczeństwa”

w cudzysłowie,  
a rzeczywistość  
na Lubelszczyźnie

Przypominamy sobie, iż poseł z ramienia PSL, p. Bańczyk na posiedzeniu KRN nazwał akty terroru „samoobroną społeczeństwa”. Od przemówienia posła Bańczyka upłynęło już sporo czasu. Każdy prawie dzień przynosił nam ilustrację, jak ta „samoobrona społeczeństwa” wygląda.

Poseł z ramienia Polskiego Str. Ludowego, gdy mówi o społeczeństwie, ma chyba na myśli też chłopów, którzy stanowią znaczną i ważną część, większość nawet społeczeństwa polskiego. O-tóż jeszcze jedna i bardzo dobra ilustracja do agitacyjnego bon mot p. Bańczyka:

Zdarzył się w powiecie tomaszowskim kilka dni temu taki wypadek „samoobrony”, o której poseł Bańczyk mówił: „Społeczeństwo” w sile 30 ludzi, uzbrojonych od stóp do głów, wyszło z lasu i wkroczyło na teren pewnej wsi. Tam nałożyło to „społeczeństwo” prawdopodobnie w celu samoobrony, przeciwko spokojnym chłopom, kontrybucję na wieś w sumie 70 tysięcy złotych. Suma ta miała być dostarczona do dnia 16 października bieżącego roku. Wódz wyżej wymienionego „społeczeństwa” zapowiedział, iż, o ile chłopcy zameldują o tej sprawie, lub pieniądze nie będą dostarczone — wieś będzie spalona.

Tak wygląda „samoobrona społeczeństwa” w odległych wsiach Lubelszczyzny.

## Prezydent Bierut w Zagrzebiu

BEJGRAD, 22.10. (Obsł. wł.). Prezydent Bierut udekorował wysokimi odznaczeniami polskimi szereg wybitnych działaczy jugosłowiańskich.

W dniu wczorajszym goście polscy wraz z marszałkiem Tito udali się w podróż po Jugosławii. Pierwszym etapem wycieczki była stolica chorwacka Zagrzeb.

## Repatriacja Niemców

KOPENHAGA, 22.10. (BBC). W Kopenhagie rozpoczęły się anglo-duńskie rozmowy w sprawie repatriacji z Danii 12 tys. Niemców, którzy mają rodziny w brytyjskiej strefie okupacyjnej. W Danii znajduje się obecnie ok. 200 tys. Niemców, z czego 166 tys. pochodzi z polskiej strony.

## Papenowi odmówiono

BERLIN, 22.10. Amerykańska agencja prasowa w Niemczech donosi, że władze brytyjskie odmówiły Papenowi prawa przekroczenia granicy brytyjskiej strefy okupacyjnej.

## Dziś

Tajemnica zamku małborskiego.

Podarki z Ameryki.

Atak na 4 punkty angielskiej polityki.

Uwaga na spekulantów!

Piłka nożna w Lublinie 25 lat temu.

## Mołotow: Przy dobrej woli

NOWY JORK, 22.10. (Tass). — Wczoraj przybył do Nowego Jorku na pokładzie „Queen Elizabeth” minister Mołotow w towarzystwie wiceministra Wyszyńskiego i ministra Manuilskiego. Zgromadzony na przystani tłum zgłotował przedstawicielom Związku Radzieckiego serdeczną owację. Po przybyciu minister Mołotow złożył reprezentantom prasy krótkie oświadczenie następującej treści: „Przybyłem do Nowego Jorku, by wziąć udział w zgromadzeniu ogól-

zlikwidowane  
zostaną  
wszelkie  
trudności

nym ONZ. Chciałbym skorzystać z okazji i przekazać pozdrowienia obywatelom Stanów Zjednoczonych od narodów i rządu ZSRR. Jestem głęboko przekonany, że w zgromadzeniu

Narodów Zjednoczonych zlikwidowane zostaną wszelkie różnice i usunięte trudności, jeżeli odbędzie się ono w atmosferze dobrej woli i rzetelnego pragnienia osiągnięcia zgody. Delegacja radziecka dołoży wszelkich wysiłków, aby nasza praca uwieńczona została powodzeniem i zapewniła trwały pokój i bezpieczeństwo małym, jak i wielkim państwom”.

## Syn Roosevelta mówi

NOWY JORK, 22.10. (Tass). W Nowym Jorku odbył się wiec przedwyborczy z udziałem syna zmarłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Fr. Delano Roosevelta. W swoim przemówieniu Elliot Roosevelt wezwał zebranych do skupienia się wokół sztandarów demokracji i postępu, by kontynuować w ten sposób myśl polityczną i dzieło pokoju, dzieło wielkiego prezydenta.

## Głos Wallace'a

NOWY JORK, 22.10. PAP. B. minister Handlu Stanów Zjednoczonych Henry Wallace opublikował w 13-tą rocznicę nawiązania radziecko-amerykańskich stosunków dyplomatycznych — okolicznościowe oświadczenie.

Pisze on, że 13 lat temu prezydent Franklin Roosevelt zrozumiał, iż St. Zjednoczone muszą oprzeć swą politykę zagraniczną w stosunku do Związku Radzieckiego i w stosunku do Ameryki Łacińskiej na zasadach dobrego sąsiedztwa. W dobie obecnej amerykańskie koła postępowe zdają sobie sprawę, że od zachowania takiej polityki zależy pokój światowy, tak, aby narody amerykański i radziecki więcej myślały o wzajemnej współpracy niż, jak to się zdaje, o

przemocy. Trwały jest jedynie pokój oparty na porozumieniu — pokój oparty na sile nigdy nie może być trwały. Roosevelt rozumiał konieczność porozumienia i współpracy, niezbędnych do wygrania wojny. Stany Zjednoczone muszą zrozumieć tę samą konieczność porozumienia i współpracy dla zapobieżenia wojnie.

## Degrelle uciekł, faszyci zostali

BRUKSELA, 22.10. — Jak donosi prasa belgijska w całym kraju daje się zauważyć wzrost wpływów b. kolaboracionistów. Prokurator generalny Trybunału Wojennego Van der Marsh oświadczył, iż w Belgii toczy się obecnie szereg procesów przeciwko osobom, oskarżonym o współpracę z Niemcami. Osoby te dysponowały znacznymi funduszami pieniężnymi i prowadziły akcję w celu utworzenia tajnych organizacji faszystowskich oraz kolportowały literaturę faszystowską. Van der Marsh twierdził, że

ugrupowanie faszystowskie, na czele którego stał Degrelle, nadal prowadzi swą działalność w Belgii.

## Dwa telegramy z Grecji

ATENY, 22.10. (BBC). Z Aten donoszą, że wszyscy członkowie gabinetu greckiego złożyli rezygnację na ręce premiera Tsaldarisa, aby umożliwić mu reorganizację rządu na szerszych, niż dotąd, podstawach. W skład gabinetu mają wejść niektórzy „członkowie opozycji”. Tsaldaris ma rozpocząć rozmowy w tej sprawie z chwilą powrotu z Paryża Venizelosa, przywódcy liberałów greckich, który brał udział w Konferencji Pokojowej.

ATENY, 22.10. (BBC). Grecki sąd wojskowy wydał wyrok w sprawie 4 oficerów i 94 szeregowych, oskarżonych o udzielanie informacji głównej kwaterze lewicy w czasie walk z partyzantami w północnej części kraju. 9 żołnierzy skazanych zostało na śmierć, a 15 na dożywotnie więzienie.

## „Wróg Nr 1 hitleryzmu”

LONDYN, 22.10. Agencja Reutera donosi, że prezes „Unii Paneuropejskiej” hr. Coudenhove Kalergi oświadczył, iż wiadomości, które ukazały się w prasie o tym, że ma on rzekomo być sądzony w Czechosłowacji pod zarzutem współpracy z wrogiem, są całkowicie pozbawione podstaw. „Byłem wrogiem nr 1 hitleryzmu i walczyłem z jego zwolennikami przez cały czas wojny” — oświadczył hr. Coudenhove.

Hrabia Coudenhove Kalergi był podczas wojny profesorem uniwersytetu wojeworskiego. Stanowisko to zajmuje on dotychczas. Przebywa on obecnie w Londynie, czyniąc przygotowania do kongresu paneuropejskiego, który ma odbyć się w roku bieżącym w Genewie.

## Wiceprezydent KRN ob. Szwalbe w Lublinie

Wczoraj w godzinach rannych przybył do Lublina wiceprezydent KRN., ob. Szwalbe. Dostojnego gościa powitali: przewodniczący W. R. N., ob. Czugała, wojewoda lubelski, ob. Różga, rektor UMCS, prof. dr Raabe, prezydent miasta ob. Jarosz i inni.

Prezydent Szwalbe na zaproszenie rektora, prof. Raabe udał się na Uniwersytet celem zapoznania się z jego rozwojem, działalnością i potrzebami. Po obejrzeniu zakładów i pracowni Wydziału Rolnego prez. ob. Szwalbe zapoznał się kolejno z Wydziałami: Farmaceutycznym, Przyrodniczym, Lekarskim i Weterynaryjnym.

W rozmowach z profesorami prez. Szwalbe żywo interesował się zarówno ich pracami naukowymi, jak i nauką młodzieży, która w dobie powojennej okazuje poprostu żywiołowy pęd do wiedzy.

Z pracy twórców, organizatorów i współpracowników Uniwersytetu ob. Szwalbe wyniósł jak najlepsze wrażenia, oceniając należycie ich trud i poświęcenie, jakie wykazali przy organizacji uczelni, zdobywając tak rzadkie dzisiaj pomoce naukowe.

Na zakończenie swej wizyty prez. Szwalbe powiedział „Szczęść Boże! Życzę wam powodzenia w dalszej pracy przy budowie tego pięknego dzieła. Naprawdę dzisiaj nie wyobrażam sobie Lublina bez uniwersytetu. W uczelni tej widzę przyszłość i rozwój miasta.”

W godzinach popołudniowych wiceprezydent Szwalbe wygłosił referat dla aktywu PPS. Wieczorem odbyło się w lokalu PPS, przy ul. Kołłątaja przyjęcie, na którym obecni byli przedstawiciele władz, kultury i sztuki, partii politycznych i organizacji społecznych. (i)

## Wiceprezydent KRN ob. Szwalbe przemawia do aktywu PPS w Lublinie

Wczoraj odbyło się zebranie aktywu PPS, na którym wiceprezydent ob. Szwalbe omówił aktualne zagadnienia życia partyjnego w związku ze zbliżającymi się wyborami.

„PPS, wysuwając projekt bloku wyborczego, uważała, że nie czas na walkę wyborczą. Polsce potrzebny jest spokój wewnętrzny. PSL nie zgodziło się na blok wyborczy, licząc na to, że wszyscy niezadowoleni będą głosować na jego listy. Opozycję jest łatwo robić, ponieważ ani skutków okupacji ani zniszczeń wojennych nie można łatwo czy prędko usunąć, a poza tym łatwiej jest krytykować niż pracować.

PPS nie chce powtarzać starych błędów z 1918 roku, kiedy oddaliśmy władzę dzięki naciskowi Piłsudskiego, który obiecywał, że wraz z objęciem władzy przez Paderewskiego w Polsce nastanie upragniony raj, który nam stworzy Ameryka. Włós podobnie wtedy działał, jak dzisiaj PSL. Pamiętamy rok 1918 i dlatego postanowiliśmy iść razem z PPR i wspólnie do wyborów. Wobec istniejącej obecnie sytuacji należy przypuszczać, że oprócz PSL poza blokiem znajdują się także partie, jak Stronnictwo Pracy i PSL „Nowe Wyzwolenie“.

Przez walkę wyborczą w obozie demokratycznym zamiast zacieśnić współpracę, doprowadzilibyśmy do walki, a tego nie chcemy i to jest pierwszą przyczyną naszego dążenia do bloku.

Nie ulega wątpliwości, że w wieku rozwoju przemysłowego przodującą jest klasa robotnicza. Pojedynczo ani PPS ani PPR nie mają zwycięskiej większości, ale razem posiadają tę większość. Poza tym program, jaki mają na najbliższą przyszłość PPS i PPR jest zbliżony. Więcej jest rzeczy, które te dwie partie łączą, niż takich, które je dzielą. Reforma rolna, upowszechnienie oświaty i kultury, porozumienie ze wsłá — to są sprawy, na które jednakowo zapatrują się obie partie. Różnice natomiast są małe. PPR w jeszcze większym stopniu dąży do upaństwowienia przemysłu i handlu, PPS natomiast uważa za konieczne tylko upaństwowienie ciężkiego przemysłu, a problem handlu powinien zostać rozwiązany na drodze spółdzielczej. Poza tym PPS dąży specjalnie do utrzymania dobrych stosunków z Czechosłowacją i Szwecją, a PPR nie uważa, że to jest problemem pierwszej wagi. Porozumienie w akcji wyborczej nie zmienia odrębności tych partii. To, że PSL idzie do wyborów osobno, a więc w konkurencji z PPS, staje się ono tym samym naszym przeciwnikiem.

Nie twierdząc, że w PSL wszyscy członkowie są reakcjonistami, to jednak wielu z jego zwolenników jest o nastawieniu reakcyjnym.

Przystępując do wyborów, trzeba wiedzieć o co się walczy i trzeba mieć zwarte własne szeregi i jednolity front całej demokracji. To są warunki niezbędne do osiągnięcia zwycięstwa.

Lubelszczyzna, czy to w roku 1917, czy później, zawsze była lewicowa i postępową, mamy więc najlepsze szanse w wyborach“.

Zebrań na sali hucznymi oklaskami nagrodzili przemówienie wiceprezydenta ob. Szwalbego.

# Atak na 4 punkty

LONDYN, 22.10. — W Brighton rozpoczął się doroczny zjazd związków zawodowych, w których bierze udział 800 delegatów, reprezentujących 192 związki, tj. przeszło 6 i pół miliona członków. Zjazd obecny jest największym i najważniejszym w historii brytyjskich związków zawodowych. Ma on ogromne znaczenie dla wewnętrznej i zagranicznej polityki rządu Partii Pracy, który wyszedł z łona związków zawodowych.

Przedstawiciele rządu będą musieli zdać sprawę z dotychczasowej po-

## angielskiej polityki zagranicznej

lityki, wysłuchać krytyki i wskazówek na przyszłość.

Wśród najważniejszych spraw na porządku dziennym znajduje się brytyjska polityka zagraniczna, ostro atakowana przez rezolucję związków

pracowników elektrotechnicznych w najczulszych punktach:

1. za politykę wobec Grecji,
2. za utrzymywanie stosunków z rządem gen. Franco.
3. za politykę w stosunku do Niemiec, którą rezolucja uważa za niedotrzymanie umowy poczdamskiej, oraz
4. za prowadzenie polityki antyradzieckiej i uleganie wpływom kapitalizmu amerykańskiego.

Z zagadnień wewnętrznych na porządku dziennym znajduje się aktualna kwestia awenturalnego wprowadzenia jednego związku zawodowego dla każdej gałęzi przemysłu. Istnienie dwóch, lub więcej związków tej samej branży na terenie jednego przedsiębiorstwa, powoduje cały szereg tarć, jest powodem wielu strajków i przyczynia się do tego, że walkę o polepszenie warunków pracy właściciele lub dyrekcje przedsiębiorstw wykorzystują między związkami na swoją korzyść.

## „Wilkołaki“ działają

BERLIN, 22.10. Agencja Reutera donosi ze Stuttgartu, że zdaniem władz amerykańskich eksplozje, które miały miejsce w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Stuttgarcie i Wirtembergii, były dziełem jednego i tego samego sprawcy lub najwyżej 2 osób. Urzędnicy amerykańscy wykluczają możliwość, aby zama-

chy zostały dokonane przez organizację „wilkołaków“.

Zastępca gubernatora wojskowego Berlina generał Clay oświadczył, że wszystkie eksplozje wydarzyły się w pobliżu trybunałów denazyfikacyjnych i miały na celu niszczenie aktów sądowych, jako protest przeciwko działalności denazyfikacyjnej.

# Nagła miłość

## do samurajów

NOWY JORK, 22.10. — W „New York Herald Tribune“ ukazał się artykuł w którym ostrej krytyce podane zostało stanowisko i działalność jednego z przedstawicieli Stanów Zjednoczonych w Sojuszniczej Radzie Kontroli dla Japonii Athesona. Dziennik zapytuje, czy oświadczenie złożone przez Athesona 16 października, w którym stwierdził, że cele Japonii pokrywają się zasadniczo z celami Stanów Zjednoczonych wyraża linię polityczną rządu Stanów Zjednoczonych. Pismo twierdzi, że Athe-

son ostro krytykował przedstawicieli brytyjskich, radzieckich i chińskich w Radzie, i wyraźnie dał do zrozumienia, że uważa ultra-konserwatywny rząd, będący obecnie u władzy w Japonii, za sojusznika Stanów Zjednoczonych. Dziennik przypuszcza, że niechęć i obawa przed komunizmem, które tłumaczą większość posunięć Athesona, są tak silne, że gotów

on udzielić pełnego poparcia rządowi o tendencjach feudalnych i militarystycznych, jedynie dlatego, że jest on nastawiony nieprzychylnie dla komunizmu. Zamiast bronić demokracji japońskiej Atheson udziela poparcia krańcowym reakcjonistom. Dziennik twierdzi, że podobnie jak w wypadku Wallace'a należy zapytać, czy stanowisko wysokiego urzędnika amerykańskiego pokrywa się z polityką rządu Trumana, czy też wyraża jego poglądy osobiste. Wydaje się, że ten niespodziewany sojusz z Japonią jest sprawą osobistą Athesona. Jeżeli tak jest istotnie, to rząd amerykański powinien zaznaczyć, że czuje on większy szacunek do sojuszników, którzy walczyli u boku Stanów Zjednoczonych dla wspólnego zwycięstwa aniżeli dla premiera Yoshida i innych wrogów Stanów Zjednoczonych.

## Tak popularni są Anglicy w Egipcie

PARYŻ, 22.10. Donoszą z Kairu, że prasa egipska komentując podróż premiera egipskiego Sidky Pasza do Londynu, otwarcie wyraża brak zaufania do rokowań egipsko-brytyjskich.

Dziennik „Alkutla“ podkreśla, że premier egipski udał się do stolicy brytyjskiej w chwili, kiedy wewnątrz kraju wzmożło się napięcie stosunków. Konfikty się dzienniki, odbywanie wieców jest zakazane, szkoły są zamknięte, a lokale partii opozycyjnych strzeżone przez patrole policyjne. Pomimo to, Sidky Pasza pragnie, by naród egipski wierzył, że uda mu się w Londynie obronić prawa i interesy Egiptu.

Dziennik „Elhvan Elmuslimin“ publikuje list otwarty przewodniczącego „Bractwa Muzułmańskiego“ do Sidky Paszy, zawierający ostrzeżenie, że Egipt nie zgodzi się na nic innego, jak tylko kompletną ewakuację wojsk brytyjskich z Egiptu. Naród egipski nie pozwoli dłużej oszukiwać się słodkimi obietnicami.

## ONZ przeniesie się do Genewy?

Jak donosi pismo szwajcarskie „Gazette de Lozanne“ pomysły przebieg rozmów między delegatem rządu szwajcarskiego a sekretarzem generalnym ONZ Trygve Lie, w sprawie przeniesienia niektórych organizacji ONZ do Genewy, przypisać należy wpływom Związku Radzieckiego. ZSRR nadal nosi się z zamiarem uczynienia z Genewy nie tylko europejskiego ośrodka ONZ, lecz rów-

nież głównej siedziby organizacji światowej. Zdaniem pisma, przemawiają za tym dwa względy: czysto techniczny oraz polityczny. ONZ winno stać się łącznikiem między Wschodem a Zachodem, co jest nieodzownym warunkiem, by organizacja ta mogła wywiązać się z powierzonego jej zadania.

## 12 osób zabitych i 29 rannych w katastrofie kolejowej pod Opolem

Dnia 20 bm. o godz. 6.20 rano, na odcinku Toszek—Pyskowice, na linii Opole—Bytom, zderzyły się dwa pociągi pasażerskie: Nr 513 i 536. Na skutek zderzenia dwa wagony osobowe i wagon służbowy uległy kompletnemu rozbięciu. Według dotychczasowych danych w wypadku zginęło 12 osób, 10 osób zostało ciężko rannych, 19 lżej.

Na miejsce wypadku przybyły władze prokuratorskie i kolejowe, celem przeprowadzenia dochodzenia i ustalenia winnych katastrofy.

Rannych przewieziono do szpitala w pobliskim Toszku, zwłoki zabitych zabezpieczono na miejscu.

## Afera szpiegowska w Finlandii

MOSKWA, 22.10. Agencja Tass donosi z Helsinek, że prasa fińska nadal publikuje wiadomości, dotyczące działalności szpiegów niemieckich w Finlandii. Jak komunikuje dziennik „Vaasa“ miarodajne koła fińskie twierdzą, że były szef wywiadu sztabu generalnego plk Paasonen i pułkownik sztabu generalnego Hallamaa, którzy byli zamieszani w aferę szpiegowską w północnej Finlandii, zbiegli do Szwecji a później udali się do Francji.

Paasonen jest podobno osobiście zaprzyjaźniony z generałem de Gaulle. Pułkownik Hallamaa prawdopodobnie z Francji udał się do Portugalii. Obydwaj wojskowi fińscy stali na czele grupy szpiegowskiej majora Parmaa, który dostarczał wiadomości dla wywiadu niemieckiego. Poza tym Paasonen i Hallamaa oskarżeni są o tajny handel bronią i fałszowanie dokumentów.

**CAŁY NAROD,  
CAŁA POLSKA  
odbuduje STOLICĘ z gruzów**

# Prościej i lepiej:

WARSZAWA, 22.10. (API). W czasie konferencji prasowej, jaka się odbyła 21 bm. w Ministerstwie Skarbu, podsekretarz stanu mgr. T. Dietrich, zreferował podstawowe zasady nowego w Polsce podatku gruntowego, który po raz pierwszy w nowych warunkach płacić będą rolnicy już w ciągu bieżącej jesieni.

Referent podał również do wiadomości, iż Ministerstwo Skarbu poleciło izbom oraz urzędowi skarbowemu aby te bezzwłocznie wezwały zobowiązanych płatników do wpłacania zaliczek na poczet podatku gruntowego na rok podatkowy 1946.

## Zasady nowego podatku

Jak wiadomo, ciężący na rolnikach obowiązek świadczeń rzeczowych został zniesiony z dniem 1

sierpnia 1946 roku. Zamiast tych świadczeń ustalono zgodnie z desideratami, zgłoszonymi przez rolnictwo, pobór podatku gruntowego w nowej formie.

Podatek ten — jedyny dla wsi — obliczony będzie na podstawie szacunku przychodu z gruntu. Będzie on młścił w sobie elementy zarówno dawnego państwowego podatku dochodowego, jak i — oczywiście — gruntowego. Jest on znacznie niższy od świadczeń rzeczowych, i, będąc jedyną daniną wsi, kumuluje w sobie wszelkie należności, jakie od rolnika normalnie były pobierane.

Wymiar podatku, oparty na podanych wyżej nowych zasadach, będzie po raz pierwszy dokonany w listopadzie br. Zostanie jednak poprzedzony poborem zaliczek, których płatność przypaść ma na koniec października, lub najpóźniej początek listopada.

## Przestrzegać termin!

Chcąc rolnictwo uchronić przed następstwami zwłoki, jako też i przy musowego ściągania tego podatku

oraz zaliczek, Ministerstwo Skarbu zwraca się do rolników z apelem, aby już teraz poczynili odpowiednie

## Jedyny podatek dla rolników

przygotowania i należności uściłi we właściwym terminie. Nadmienić trzeba, że podstawa opodatkowania obliczona będzie przez powiatowe i gminne komisje, w zależności od strefy ekonomicznej i grupy gospodarstw do jakiej będą zaliczone. O tym zaś zdecydować przeciętny przychód z 1 ha gruntów ziemniaczano-żytnich w kwintalach żyta. Posłużą do tego specjalne tabele wydajności jednego ha, oraz ceny jednego kwintala żyta z roku zeszłego tj. 1945.

Zarzucona więc została przedwojenna idea, zmierzająca do ustalenia po-

## Wyjaśnienie Ministerstwa Skarbu

W „Gazecie Lubelskiej” z dnia 13 bm. Nr 281 ukazała się notatka pt. „Reglamentacja dewizowa”, informująca czytelników, że wobec wprowadzenia z zagranicą obrotu przesyłek pocztowych za pobraniem — wysyłający oraz odbiorcy takich przesyłek winni wystarać się o zezwolenia dewizowe, które wydaje Komisja Dewizowa i Oddziały Narodowego Banku Polskiego.

Ponieważ zezwolenia dewizowe wydaje wyłącznie Komisja Dewizowa, a oddziały Narodowego Banku Polskiego jedynie pośredniczą w przyjmowaniu wniosków kierowanych do Komisji Dewizowej w sprawie udzielenia tych zezwoleń — Ministerstwo Skarbu jest zdania, że w interesie czytelników „Gazety Lubelskiej” należałoby powyższą niedokładną informację odpowiednio sprostować.

## Oświata wśród dorosłych

W celu ożywienia akcji oświatowej została zorganizowana staraniem Kuratorium programowo-organizacyjna konferencja podinspektorów do spraw oświaty dorosłych. Program konferencji obejmował sprawozdania podinspektorów, o-

jawione w czasie lustracji, będą niewłocznie zgłaszane Nadzwyczajnej Komisji do Walki z Nadużyciami celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

W zamian za artykuły rolnicze, sprzedawane przez rolnika od 1 sierpnia br. z wolnej ręki Rząd, mając w swym ręku wszystkie kluczowe przemysły, rzucił na wieś za pośrednictwem spółdzielni i P. C. H. wytwory przemysłowe na razie na sumę 11,5 miliardów na okres 5 miesięcy, a w ciągu dalszych 7 miesięcy rozprowadzi towary za 38,5 milarda złotych.

W ten sposób zapewni się obrót między wsią i miastem, a przez dopływ pieniądza poprzez przemysły państwowe do kas Państwa — zapobiegnie się inflacji, tak zgubnej zarówno dla warstw robotniczych, pracowniczych, jak i dla chłopów.

Ceny za artykuły sprzedawane w tej akcji są jednakowe na terenie całego państwa. Wolno jest tylko doliczyć rzeczywiste koszty transportu przy odległości ponad 2 km od stacji kolei normalnotorowej i to po zatwierdzeniu tych kosztów przez władze administracyjne. Są one niższe od cen wolnego rynku na te artykuły. Nieprzestrzeganie tych cen grozi

datku gruntowego w oparciu o katarster gruntowy. Obecnie podatek ten oparty będzie o przychód. Jako zasada sprawiedliwsza, uwzględnić będzie wszelkie słuszne obiektywnie okoliczności, które mogą zmniejszać przychodowość gospodarstwa i jego zdolność płatniczą. Weźmie więc pod uwagę między in. ilość dzieci rolnika, szkody spowodowane działaniami wojennymi, jak również zmniejszoną dochodowość gospodarstwa, powstałą wskutek przebudowy ustroju rolnego oraz osadnictwa.

## Na jakie cele?

Wpływy z podatku gruntowego rozdzielane będą w ten sposób, iż samorząd gminny otrzyma 35 procent, tyleż samo pójdzie na powiatowe związki samorządowe, a tylko 20 procent dla państwa za utracone wpływy z podatku dochodowego, wpłacanego przez rolników. Wreszcie par tycypować będzie głównie Komunalny Fundusz Pożyczkowo-Samorządowy, z którego dotacje mają zasilać samorząd miejski, dopóki ten nie znajdzie własnych źródła dochodu, zwłaszcza w postaci podatku lokalowego i od nieruchomości.

## Wysokość zaliczki i stopa podatkowa

Zaliczki na poczet podatku gruntowego będą wynosiły dla zobowią zanych do wysokości 20 q żyta — 2 procent podstawy opodatkowania tj. całości świadczenia, od 20 do 100 q żyta — 3 proc., ponad 100 q — 4 proc. Natomiast całość podatku gruntowego stanowić będzie dla poszczególnego płatnika równowartość 4 do 8 procent jego pło-  
nów, określonych w życie. *olb.*

## Przed sądem

### TERRORYŚCI

Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku po rozpatrzeniu sprawy 8-miu członków organizacji WIN skazał: Dziekońskiego Franciszka i Słowikowskiego na 15 lat więzienia, Bujnickiego Wiktora i Olszewskiego Stanisława — po 10 lat, Bilde i Fidyrycha — na 9 lat, Baranowskiego Jana — na 6 lat i Baranowskiego Franciszka na 3 lata.

### BULBOW

Wojskowy Sąd Rejonowy w Lublinie rozpatrywał sprawę Komara Semena i Kisiel Zofii, członków fałszywej organizacji ukraińskiej UPA. Komar pełnił funkcję kwatermistrza w oddziale Dudy oraz przechowywał broń i amunicję. Kisiel Zofia zbierała we wsi żywność dla oddziałów UPA. Sąd skazał Komara na karę śmierci, Zofia Kisiel ze względu na młodociany wiek została skazana na 5 lat więzienia.

### BIMBER I DYNAMIT

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym we Wrocławiu stanął przesa Koła PSL w Gorowie, pow. Trzebnica, Czesław Wę żowicz, oskarżony o nielegalne przechowywanie broni i ucieczkę z więzienia. Wę żowicz przychwycony został przez funkcjonariusza UB przy pędzeniu bimbrowu w lesie. W czasie rewizji przeprowadzonej w domu oskarżonego znaleziono pistolet, granat i dynamit. Wę żowicz skazany został na 10 lat więzienia.

Wojskowy Sąd Rejonowy skazał również nauczyciela Mikołaja Gosławskiego z Białobrzegia, prezesa Powiatowego Zarządu PSL w Głogowie, na 12 lat więzienia za nielegalne przechowywanie pistoletów, amunicji i granatów, oraz prezesa Koła w Białobrzegiu, Tomasza Piekarza na 7 lat więzienia za nielegalne posiadanie karabinu.

### OKRADŁ KASĘ GMINNĄ

Przed Okręgowym Sądem Doraźnym w Olsztynie stanął wójt gminy Gietrzwałd, pow. olsztyńskiego — Rolicki Leonard, oskarżony o przywłaszczenie 24.490 zł z kasy gminy. W wyniku rozprawy Sąd skazał Rolickiego na 5 lat więzienia oraz utratę praw obywatelskich na 3 lata.

### DONOSICIEL-GESTAPOWIEC

Przed Sądem Specjalnym Karnym w Łodzi stanął Franciszek Marciniak, oskarżony o donosicielstwo na rzecz gestapo. Sąd był w posiadaniu karty konfidencjonalnej z literą „V” („V” oznaczało agenta zaufanego, któremu powierzano szpiegostwo w dziedzinie spraw politycznych), wystawionej w dniu 15 lipca 1941 roku przez łódzkie gestapo na nazwisko oskarżonego. Po rozpatrzeniu sprawy Sąd skazał Marciniaka na 15 lat więzienia, pozbawienie praw obywatelskich na okres lat 10 oraz konfiskatę mienia.

Specjalny Sąd Karny w Łodzi rozpatrywał sprawę Henryka Studziennego, który w okresie okupacji sprowadził żandarmerię niemiecką do mieszkania swoich znajomych, co spowodowało aresztowanie, a następnie skazanie na karę więzienia przez sąd niemiecki żony oskarżonego, Grzejszczaka i Wiśniewskiej. Sąd skazał Studziennego na 10 lat więzienia.

## Nowy numer „Kuznicy”

O drogach polskiego planu gospodarczego pisze A. St. Majewski. Numer przy nosi dalsze rozważania Z. Pióra na temat książki J. Maritain'a „Prawa człowieka i prawa naturalne” i artykuł pióra T. Wojeńskiego na temat inteligencji polskiej. Dział literacki pisma zawiera: pro-

zę artystyczną Jerzego Broszkiewicza pt. „Listopad” oraz artykuł Tadeusza Brozy na temat ostatniej sztuki Giraudoux.

Numer zamyka szereg zwykłych dzieł i sprawozdań, wśród których wyróżnia się artykuł Dudzińskiego pt. „Po wyroku w Norymberdze”.

## Uwaga na spekulantów!

Stwierdzono, że niektórzy gospodarze lub pracownicy spółdzielni zamiast wieść pobrany w ramach akcji „Przemysł dla wsi” towar do spółdzielni i rozsprzedać go członkom-rolnikom, odsprzedać szczególnie manufakturę spekulantom, których pełno się kręci koło oddziałów „Społem” i większych spółdzielni. W takich wypadkach kupno i sprzedaż tych artykułów nie przechodzi przez księgę spółdzielni, a zysk idzie do kieszeni nieuczciwych, albo tylko część zysku jest przychodowana na rzecz spółdzielni (tzn. dopuszczalny zysk), a zysk z nielegalnej sprzedaży idzie do kieszeni przestępcy.

Alarmujemy władze spółdzielni, aby w interesie wsi i członków spółdzielni roztoczyły baczną uwagę na osoby, dokonyujące zakupu towarów z akcji „Przemysł dla wsi” i dbały o to, by towar był przywieziony do spółdzielni i rozsprzedany równomiernie wśród członków spółdzielni.

Lustratorzy Związku przy wyjazdach do spółdzielni będą mieli odpisy rachunków na nabyte przez spółdzielnię towary z tej akcji i będą sprawdzać, czy zostały one zaksięgowane w spółdzielni i czy właściwie zostały rozsprzedane. Wszelkie nadużycia popełnione przez zakupujących i sprzedających te towary, a w-

# Tajemnica zamku malborskiego

(API). Kpt. Edward Koszela, komendant RKU w Malborku przy pomocy porucznika M. O. Marciniaka odnalazł w ruinach sławnego zamku krzyżackiego bezskutecznie poszukiwany od półtora roku ołtarz średniowieczny z 1390 roku. Ołtarz ten jest 5-skrzydłowym poliptykiem, przedstawiającym w 20 cudownych obrazach życie Chrystusa i Matki Boskiej oraz Sąd Ostateczny. Kpt. Koszela wpadł również na trop złodziei, którzy w jednej ze ścian zamku odkryli zamurowaną kasę i zrabowali z niej wspaniałe gotycki kielich z relikwiarzem, wysadzany rubinami oraz bogato rzeźbiony relikwiarz złoty, który zdobył Jagiełło pod Grunwaldem. O zabytkach tych, wartości 40 milj. złotych dyrektor Muzeum Narodowego, prof. Lorenz powiedział: „Są to obecnie najwybitniejsze pozycje zbiorów muzealnych w Polsce.”

Odnalezienie skarbow odbyło się w sensacyjnych okolicznościach. Kpt. Koszela opowiada, że ołtarz odkryto zupełnie przypadkowo. RKU w Malborku podejrzewało bowiem, że w rozległych lochach zamku kryją się dotychczas Niemcy. Pewnego dnia śladem świeżo wydeptanej ścieżki kpt. Koszela wraz z por. Marciniakiem i ppor. Rydzewskim dostali się do zawalonej częściowo piwnicy pod zamkową kaplicą św. Wawrzyńca. W piwnicy zwrócili oni uwagę na dziwny otwór w powale. Przystawiono więc drabinę, ażeby przekonać się o jego przeznaczeniu. Okazało się, że otwór prowadzi właśnie do skrytki w murze kilkumetrowej długości, gdzie złożono zabezpieczony drewnianymi ramami ołtarz. Przez piwnicę jednak nie można było ołtarza wyostać. Wobec tego żołnierze RKU musieli rozebrać mur kaplicy od góry. Poliptyk należało wynieść natychmiast z zamku i zabezpieczyć w kom. R. K. U., gdyż pewne ślady wykazywały, że ktoś, za-

## Co było wczoraj?

W CHINACH wskutek zniszczenia zbiorów przez szarżę i wylewność rzeki Żółtej 50 milj. ludzi głoduje.

FRANCUSKI MINISTER PRACY, przemawiając na zebraniu wyborczym oświadczył: „Żądamy węgla z Zagłębia Ruhry. Kraj nasz zbyt często był atakowany i wystawiany na ciężkie doświadczenia. Dlatego nie rozumiemy stanowiska pewnych dzienników angielskich, które ubolewają nad losem Niemców. Niemcy muszą pracować dla odbudowy przemysłu francuskiego.”

MIEDZY STANAMI ZJEDNOCZONYMI I INDIAMI zostały nawiązane stosunki dyplomatyczne.

W BARCELONIE aresztowano 23 członków Narodowego Komitetu „Afare” pod zarzutem współpracy z wódzami hiszpańskimi we Francji.

EKSPOWORTOWO-IMPORTOWY BANK U.S.A. udzielił Turcji 25 mil. dolarów kredytów na unowocześnienie kolejnictwa i przemysłu.

W RAMACH USTAWY DENAZYFIKACYJNEJ w angielskiej strefie okupacyjnej zostało zwolnionych 164 tys. urzędników.

W IZBIE GMIN odbyła się demonstracyjna debata na temat przyszłych wyborów w Polsce. Poseł konserwatywny Savory, zawzięcie atakujący rzeczywistość polską, usłyszał należytą odprawę od poety Zilliacusa, który niedawno bawił w Polsce i na podstawie własnych obserwacji prosił wszystkie nieprawdziwe twierdzenia o Polsce.

## Relikwiarz Władysława Jagiełły Ołtarz z 1390 r. odkryte przez oficerów polskich

pewne wtajemniczony, przygotowywał kradzież.

Jeszcze bardziej sensacyjne są szczegóły odnalezienia relikwiarza i kielicha. Kpt. Koszela podczas jednej z rewizji zamku zauważył w dotychczas całej ścianie komnaty świeżo wybity otwór. Nieznani złodzieje trafili na zamurowaną kasę. Kasa została rozpruta. Przystąpiono więc energicznie do poszukiwania jej zawartości. Szczęśliwie rabusie wydali się sami, przybyli bowiem do RKU na przeprowadzaną wówczas w Malborku rejestrację, rozpoczęli między sobą po pijanemu kłótnię, podczas której wymieniali kilkakrotnie pewne ilości i ceny złota oraz nazwisko jednego z malborskich jubilerów. Podczas natychmiastowej rewizji u wymienionego jubilera milicja znalazła bezcenny kielich i relikwiarz, wartości

ci 30 milj. zł., oraz kilka innych zabytkowych przedmiotów złotych i srebrnych, które kupił on od szabrowników za... 22 tys. zł.

Złodziei oczywiście ujęto. Wszystkie skarby kpt. Koszela przywiózł wczoraj (dn. 22. 10.) rano do Muzeum Wojska Polskiego do Warszawy.

Najbardziej cennym objektem spośród odnalezionych skarbow jest rzeźbiony relikwiarz. Relikwiarz ten ma kształt złotej grubej księgi. Zewnętrzne płaskorzeźby przedstawiają fundatora jego, komtura krzyżackiego pośród świętych. Wokoło bieżą wysokie gotyckie litery. Odczytać można imię „Komthur Uter von Lorch” oraz najstarszą nazwę Torunia „Thorunt”. Wewnątrz wyrzeźbione są dwa filigranowe ołtarzyki z relikwiami. Jak stwierdził jeden z kustoszy Muzeum Narodowego, prof. Walicki, relikwiarz ten zdobył Jagiełło pod Grunwaldem i przekazał go Katedrze gnieźnieńskiej, skąd zabrali go Niemcy podczas wielkiej wojny.

Bezcenny ten zabytek został niestety częściowo zniszczony przez wandalizm jubilera, który odbił z ołtarzyków piękną emalię, przeznaczając

jąc ten jedyny w swoim rodzaju zabytek historii sztuki na złom. Niemniej byli wzruszeni prof. Walicki i prof. Lorenz podczas oglądania ołtarza. Ołtarz ten jest wspaniałym przykładem sztuki gotyckiej. Cudowne barwy i grube złocenia nie straciły w ciągu 600 lat ze swego blasku i świeżości.

Poliptyk ten zostanie wkrótce wystawiony na widok publiczny w Muzeum Narodowym w Warszawie. Kpt. Koszela za swój czyn zostanie przedstawiony do odznaczenia.

## Z Towarzystwa Filozoficznego i Psychologicznego

Dnia 26 bm. o godz. 17.30 w pierwszym terminie, o godz. 18 w drugim terminie odbędzie się Walne Zebranie członków T. F. P. w sali Seminarium Filozoficznego U.M.C.S. (ul. Głowackiego 2).

Po Walnym Zebraniu (o godz. 19) odbędzie się posiedzenie naukowe, poświęcone twórczości filozoficznej i naukowej Leibniza (w 300-tną rocznicę urodzin) z następującym programem: prof. dr S. Harasiek: „Osobowość Leibniza i jego znaczenie w dziejach filozofii”, prof. dr N. Lubnicki: „Aktualne myśli Leibniza”, prof. dr T. Tomaszewski: „Poglądy psychologiczne Leibniza”, prof. dr M. Bieracki: „Matematyka Leibniza”. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

## Podarki z Ameryki

### Do kogo się zwrócić?

współpracuje i zasila je darami amerykańskimi.

Centrala wysyłkowa paczek w Chicago wzięła pod opiekę tylko dzieci polskie i obecnie pakuje wartościowe przesyłki, zawierające materiały bie-

liźniane, ubrania i obuwie, a następnie pójda paczki gwiazdkowe.

Centrala wysyła również paczki rodzinom poległych żołnierzy polskich, lecz w tym wypadku potrzebne jest zaświadczenie władz wojskowych. Wszelka pomoc dla dziecka polskiego idzie przez instytucje w Polsce. Nad rozdziałem czuwa przedstawiciel Rady Polonii Amerykańskiej, który urzęduje w Warszawie, hotel „Polonia”.

## Szkoła przy ul. Lipowej

Ponieważ wykonczenie budynku szkoły przy ul. Lipowej leży w interesie całego naszego miasta, Komitet Budowy Szkoły urządził wczoraj zebranie, na które zaprosił przedstawicieli społeczeństwa.

Podano szereg wniosków, dotyczących sposobu pokrycia kosztów budowy. Utworzono podkomitety finansowe, które przeprowadzą akcję na korzyść szkoły na terenie poszczególnych instytucji i związków.

Podczas zebrania kilka osób zadeklarowało natychmiast datki na budowę szkoły. I tak: ob. Piwowarczyk — 100.000 zł, firma „Slusarski i Socha” — 10.000 zł, ob. Wojciechowski Ludwik („Fabryka Cukierków”) — 10.000 zł, Zacharski Benedykt („Spółka Kształtowania Wędliniarska”) — 10.000 zł, inwalida wojenny ob. Nieczaj — 5.000 zł, firma „Stangard” — 5.000 zł, oraz ob. Karpiński Edward — 1.000 zł.

Zaznaczyć należy, że zebranie wykazało wiele zrozumienia dla stanu i potrzeb naszego publicznego szkolnictwa powszechnego. (L)

## Komunikat Filharmonii

Kierownictwo Miejskiej Filharmonii w Lublinie zawiadamia, iż wobec wyjazdu (z braku mieszkania) w ostatniej chwili przed niedzielnym porankiem symfonicznym nowo przyjętego pierwszego flecisty, poranek ten wyznaczony na dzień 20 bm. został przesunięty na niedzielę 27-go bm. Wszystkie bilety, jak i wydane zniżki

z datą 20-go są ważne na dzień 27-go. Jednocześnie Kierownictwo Filharmonii wyjaśnia, iż zwrot gotówki za nabyte bilety nie jest możliwy, ponieważ dotychczasowy system wydawania zniżek członkom związków zawodowych nie pozwala na stwierdzenie kto nabył bilet ulgowy, a kto normalny. Obecnie system ten uległ zmianie.

Za niedotrzymanie terminu poranku symfonicznego Szanowną Publiczność najgoręcej przepraszamy.

## Upaństwowienie lubelskich firm

W Wojewódzkiej Komisji do Spraw Upaństwowienia Przedsiębiorstw odbyło się pierwsze jawne zebranie. Uchwalono wniosek zwrócenia się do właściwego ministra o upaństwowienie następujących przedsiębiorstw: „Bengal”, „W. Hess”, „Caudr”.

Wniosek ten oparto na podstawie ustalonej w powyższych przedsiębiorstwach zdolności zatrudniania, przekraczającej 50 osób przy produkcji na jedną zmianę. (L)

## Ceny ziemniaków w Lublinie

Zdecydowana postawa społeczeństwa wobec producenta może spowodować kształtowanie się ceny ziemniaków przemysłowych na zł 300 za 100 kg.

Zakłady zaś przemysłu ziemniaczanego obowiązane są płać nie więcej niż zł 275 za 100 kg.

Wszelkie przekroczenia tej ustalonej ceny podlegać będą kompetencji Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami.

Celem utrzymania ceny ziemniaków w wysokości zł 300 za 100 kg przychodzą do Lublina oraz na teren województwa transporty ziemniaków po cenie interwencyjnej.



# Kto w Lublinie grał w piłkę



25 lat temu?

W przyszłym roku Lubelski OZPN, należący do najstarszych w Polsce, obchodzić będzie 25-lecie swego istnienia. Kto wtedy w Lublinie grał w piłkę?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, adaliśmy się na poszukiwanie widzów, którzy mecze sprzed ćwierćwiecza pamiętają.

Okazało się, że znany piłkarz ligo-

## Jedni polscy piłkarze grają w Anglii

Reprezentant Polski z lat przedwojennych G'emza (Ruch) występuje obecnie w barwach żołnierskiej drużyny „Gryf” na prawym łączniku.

Inny polski piłkarz, Kubicki, został pierwszym polskim zawodowcem w Anglii. Kubicki podpisał umowę z klubem III-ej Lig., York.

### ... A DRUDZY WRACAJĄ DO KRAJU

Reprezentacyjny napastnik Cebula wrócił z Włoch na Śląsk. Po zakończeniu działań wojennych Cebula grał w jednostce 2-go Korpusu na środku ataku. Cebula, który ma obecnie 27 lat i znajduje się w doskonałej formie, zasili swój klub macierzysty „Śląsk” (Świętochłowice).

## Brom bohaterem

### trzeciego meczu w Szkocji

Jak donosiliśmy już, w sobotę Śląsk rozegrał 3-ci mecz piłkarski z trzecią z kolei szkocką drużyną Ayr United. Polacy odnieśli zasłużone zwycięstwo 2:1 (do przerwy 1:0). Strzelcami bramek dla naszego zespołu byli: Cieplik i Gracz Najlepszy na boisku był bramkarz Śląska Brom, który bronił wspaniale i złapał niebezpieczny rzut karny. Wśród 12 tysięcy widzów było wielu żołnierzy polskich.

Nasi piłkarze rozegrają jeszcze jedno spotkanie 23 bm. w Glasgow.

wej „Warszawianki”. dziś kapitan sportowy LOZPN, **Kazimierz Wielgusiak**, stawiał wtedy pierwsze kroki na boisku wraz z zapomnianymi już graczami, Fabianem i Moszczeńskim.

Przed laty na terenie Lubli rywalizowały ze sobą dwa kluby: „Lublinianka” i WKS (późniejsza „Unia”).

W roku 1925 „Lublinianka” grała o mistrzostwo Polski w następującym składzie: bramka — Gołębowski obrona — dr Moszczeński Jerzy, Stepanek, pomoc — Grabowski, Wielgusiak, Kucharzewski, atak — Król (późniejszy reprezentant Polski, gracz ŁKS-u), Moskał, Kowalski, Kwietniewski, Szyszowski.

Drużynę WKS-u stanowili piłkarze tacy, jak: Kulka i sp. Moniak (bramka), Bryl i Heindrich (obrona), Smoleńska, Stolarz, Mróz (pomoc) oraz Machowski, Kosterkiewicz, kpt. Jarosz, Ostrowski, Raczkowski.

Z działaczy sportowych w tych latach należy wymienić, sp. profesora Czesława Martyniaka, który padł ofiarą zbrodni hitlerowskich 1939 r., Zygmunta Martyniaka, Fabiana Lewinsona, inż. Łukasika i Antoniego Pakszewskiego.

Dawne to były czasy. Wtedy znany sędzia, dawny gracz „Unii”, ob. Józef Madej przyjechał się grze, jako mały chłopiec, a piłkarze dzisiejszej „Lublinianki” uczyli się chodzić!

## Sport czy dziwactwo?

W jednym z basenów w okolicach Londynu odbywają się obecnie ciekawe zawody pływackie. Pewien zawodnik angielski przebywa w wodzie od dnia 30 września br.; przepłynął on dotychczas 2108 km i nie zamierza wyjść z wody aż dopiero 29 bież. mies.

## Kalendarzyk sportowy MKS-u

A) Treningi sekcji piłki ręcznej odbywają się w sali gimnastycznej Państw. Kurów Pedagogicznych przy ul. Krzywej w następujących dniach i godzinach:

Sekcja męska — w poniedziałki i piątki od godz. 17 do 19.

Sekcja żeńska — w środy od godz. 14 do 16.

B) W niedzielę, dn. 27 bm. na boisku przy ul. Okopowej o godz. 10.30 w finale turnieju piłki nożnej spotkają się:

## AKS Chorzów — „Ruch” (Hajduki) 5:2 (2:1)

Na stadionie chorzowskim AKS wygrał ze swym lokalnym rywalem, b. wielokrotnym mistrzem Polski „Ruchem” w obecności 4 tys. widzów.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Kulik — 2, Piątek — 2 i Pytel — 1 (z karnego). Dla pokonanych obydwa bramki uzyskał Suszczyk.

## Spartak zdobywa puchar ZSRR

Finałowy mecz o puchar ZSRR przyniósł zwycięstwo moskiewskiej drużynie „Spartak” nad „Dynamem” Tyflis 3:2 (do przerwy 2:2). Spotkanie to sędziował znany z występów w Polsce (mecz Łódź—Torpedo) sędzia radziecki Dymitriew.

## Amerykanie kaptują angielskich piłkarzy

LONDYN, 22.10. (API). — Amerykańscy przedsiębiorcy piłkarscy rozpoczęli intensywną kampanię, zmierzającą do skaptowania jak największej liczby brytyjskich do Ameryki. Ponieważ sport piłkarski cieszy się w Ameryce dużym powodzeniem, przedsięwzięcie amerykańscy obiecują sobie wielkie zyski ze sprowadzenia wysokiej klasy piłkarzy angielskich. Korespondent sportowy BBC, donosi, że pewien bogaty Amerykanin, który wprost oszalał dla piłki nożnej, oferował pewnej liczbie piłkarzy angiel-

skich, którzy zgodziliby się na przyjazd do Ameryki, po 100 dolarów tygodniowo. Jest to bardzo poważna pokusa dla zawodowców angielskich, których wynagrodzenie wynosi 30 procent tej sumy. Wiadomości o kaptowaniu piłkarzy, wywarły niewątpliwie swój wpływ na toczące się obecnie rokowania między zarządami klubów piłkarskich w Anglii a związkiem zawodowym piłkarzy. Ten ostatni, jak wiadomo, domaga się stanowcze podwyższenia stawek.

## MARIA MALISZEWSKA

# „BYLE DO WIOSNY”

(CZĘŚĆ II-ga)

Pod koniec maja Urszula została wezwana na parter, gdzie jej oznajmiono, że będzie pracowała na funkcji w kancelarii więziennej.

Ucieszyło ją to ogromnie. Funkcyjna to coś wyższego w hierarchii więziennej, łatwiej jej o kontakt ze światem, szybciej spycha straszliwe dni wzięcia. W celi nr. 19 dotychczas była jedna tylko funkcyjna dr Felicja, pracująca w ambulatorium i ona to była nieustannym źródłem wiadomości dla całej celi.

Teraz ta rola miała przyspaść także w udziale Urszuli.

Wracając do celi, miała przez chwilę uczucie lęku, jak powie o tym wyróżnieniu swym towarzyszkom. Wiedziała doskonale, że obudzi ich zawiść. Była pewna, że Inka, Halina, dr Felicja i kilka innych uciechają się ogromnie za nią i rozumieją, że im więcej funkcyjnych, tym lepiej dla celi, ale reszta? Reszta będzie jej zazdrościła dodatkowo „pajdki” chleba, związanej z funkcją i będzie mówiła: „Dlaczego właśnie Urszula? Taka młoda, jej się to nie należy”.

Sama nie wiedziała komu zawdzięcza to wyróżnienie i przeczuwała, że działają tu jakieś wpływy jej towarzyszek pracy z wolności.

Wiedziała aż nadto dobrze, jakie są kontakty Pawiaka z wolnością. Przecież nie darmo była łączniczką.

Przeprowadzenie z celą poszło nadspodziewanie gładko. Co prawda, Franka i jeszcze dwie inne coś tam mruzczały z niezadowoleniem, ale na ogół sympatycznie ją potrafiła obudzić w celi Urszula,

15] zwyciężyła i gdy szła pierwszego dnia na funkcję towarzyszyły jej życzliwe pożegnania wszystkich.

— A słuchaj tam dobrze wszystkiego! wołały za nią.

— Przynies nam ciekawe wiadomości!

— A może uda ci się dostać co dobrego!

Urszula, prowadzona przez dozorczynię, szła korytarzem więziennym, uważnie rozglądając się wokoło. Miała zawsze nadzieję spotkania matki. Wiedziała, że jest jeszcze w więzieniu, ale rażym, niż Urszula piętrze. Martwiła się o zdrowie matki. Nie wiedziała nic o losie obu chłopców, prócz tego, że obaj żyją i są jeszcze na Pawłaku.

Miała nadzieję, że podczas codziennego wychodzenia na funkcję, uda jej się prędzej o nich wszystkich czegoś dowiedzieć.

Nagle, do uszu jej doleciał hałas wielu zmieszanych głosów, płacz i narzekania.

— Co to? spytała z lękiem dozorczyń, która opięta w zielony mundur z ważną miną kroczyła tuż za nią.

— A to nowych cyganów pędzą „pod celę”, — odpowiedziała tamta obojętnym tonem, używając więziennego żargonu.

— Cyganów?

— A tak, najpierw zagnali ich do ghetta, a po tym co do jednego aresztowali i dzisiaj przyszedł na Pawiak cały obóz. Właśnie idą tu kobiety i to jeszcze nie wszystkie, tylko część. Odsuśmy się na bok.

Istotnie, korytarzem walił prowadzony przez dozorczynię dziwaczny tłum cyganek. Szły gromadą w swych jaskrawych laszkach, powiewnych spódnicach, z małutkimi dziećmi, zawiniętymi w płachty, z tłumem płaczących im się przy nogach małych kędzierzawych istot. Szły, jęcząc i zawodząc głośno na sposób wschodni.

— Już my słoneczka nie zobaczymy! Już nam nie wyjść na wolność! — zawodziły splewniał.

Urszula ze zdumieniem przyglądała się temu niezwyktemu widowisku. Te dzieci leśne, przyzwyczajone do szerokiej przestrzeni, powietrza i słońca, wolne płaki dziwne robiły wrażenie w przesyconych dezynfekcyjnymi zapachami i poprzedzanych kratami korytarzach więziennych.

Z jakąś przedziwną wyrazistością odczuła w tej chwili, że Niemcy robią rzeczy potworne w swym absurdalnym obłędzie: wywracają prawa natury, gwałcą to, co jasne, jak słońce i gwiazdy na niebie. I nagle stało się dla niej zupełnie oczywiste, że nie może im to tak uść, że za takie sprawy spotka ich w końcu okropna kara.

To przeświadczenie sprawiło, że niemal w dobrym humorze ruszyła w dalszą drogę do kancelarii.

— Kraaata! — zawołała przeciągle dozorczyń, gdy zatrzymały się przed olbrzymimi, z żelaznych prętów złożonymi drzwiami.

Dozorczyń z tamtej strony drzwi, kluczem, wyjętym z wielkiego pęka otworzyła kratę. Przyglądała się uważnie Urszuli.

— Na śledztwo? — spytała.

— Nie, nowa funkcyjna do kancelarii.

Krata zamknęła się za nimi.

Mijały wielki przedsiónek więzienny, gdzie Urszula przeczytała na tablicy stan więzienia kobiecego:

„Kobiet 536, nieletnich 64, niemowląt 17”.

Jeszcze jedna kratka, już otwarta i oto drzwi opatrzone napisem „Kancelaria”.

Jakś pan z teczką pod pachą wychodził z tych drzwi. Coś jak gdyby lekki powiew wolności. Ale zaraz po tym zobaczyła czterech gestapowców, jak z kamiennymi twarzami, otwierali drzwi kancelarii. Złudzenie przyszło. Była znowu w więzieniu.

## Teatry i kina

## REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Sroda, dnia 23, czwartek, dnia 24-go, piątek, dnia 25-go, sobota, dnia 26-go, niedziela, dn. 27, poniedziałek, dn. 28 bm. Ostatnie przedstawienia znakomitej komedii Al. Fredry „Pan Jowialski” w premiejowej obsadzie w inscenizacji i reżyserii G. Błońskiej.

Kino „APOLLO” wyświetla film pt.: „PRZEZ ŁZY DO SZCZĘŚCIA”.

Nadprogram: P.K.F. Nr 33. Początek seansów 15, 17 i 19. w niedzielę i święta dodatkowy seans o godzinie 13-ej.

Kino „BALTYK” wyświetla wspaniały film prod. sowieckiej pt. „Samotny żagiel”. Nadprogram PKP Nr 33. Początek seansów 15, 17, 19, w niedzielę i święta od g. 13.

Kino „DOMU ŻOŁNIERZA” wyświetla film pt.: „Zwariowane lotnisko”. Nadprogram aktualności PKF. Początek seansów 15, 17.

Kino „RIALTO” wyświetla film pt.: „Dziękuję Ci”. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa Nr. 34/46.

## MYDŁO

## „SIEW”

w znanej jakości  
do nabycia we wszystkich  
sklepach

Fabryka:

Lublin, Przemysłowa 22

Tel. 36-23. 3125

## Rządcy-administratora

ze znajomością rachunkowości rolniczej poszukują od zaraz

## Państwowe Zakłady Hodowli Roślin

Inspektorat w Lublinie

Pl. Litewski 1 m 27 5270

## Polskie Radio

OPŁATY

Narutowicza 4 5271

## Kronika dnia

## CZESIO POBYCIE W POLSCE

Prasa czeskiego pogranicza zachwycona jest przyjęciem, jakie spotkało teatr czeski na gościnnych występach w Polsce. Dziennik czeski „Praca” pisze, że „serdeczność przyjęcia ze strony publiczności cieszyńskiej zadziwiła”. Prasa czeska podkreśla, że za serdeczność przyjęcia w Cieszynie, tej samej serdeczności zaznają polscy artyści, jak znajdują się w Czechach.

## NIEMCY OPUSZCZAJĄ POLSKĘ

Repatriacja Niemców z Pomorza Zachodniego wykazuje, że przeciętnie tygodniowo opuszcza Ziemię Polską około 1.500 Niemców.

## ROLNICY LUBELSZCZYZNY — NA ZIEMIE ODZYSKANE

Referat osadniczy Zw. S. Ch. informuje, że z powiatu łukowskiego wyjechało na Ziemię Odzyskaną 21 rodzin, z siedleckiego — 20 rodzin, z lubelskiego — 12 rodzin.

## POMNIK JAGIELŁY OCALAŁ

Podczas okupacji niemieckiej pracownicy Zarządu Miejskiego w Zakopanem ukryli pomnik Jagiełły, który stał na rynku. Obecnie pomnik jest odkopany i po odświeżeniu, stanie w parku.

## Korespondencyjne Kursy Księgowości

5079

Informacje Lublin skrytka pocztowa 105  
Nauka dla początkujących i zaawansowanych.

## Kronika milicyjna

Komisarz Państwowych Zakładów Górzelnianych jadąc na motocyklu z Lublina został zatrzymany przez bandę przy zbiegu szos Lublin—Suchowola—Perzczew, koło wsi Zmienne. Banda w sile 10 ludzi zrabowała mu motocykl. W czasie napadu nadjechał od strony Lublina samochód ciężarowy, który bandyci również zatrzymali, po czym wsiadli na zabrane pojazdy i odjechali w kierunku Lublina.

Niesprzątnięte jeszcze dotąd niewypały pocisków powodują ciągle wypadki, szczególnie wśród bawiących się dzieci. Na stacji kolejowej Bedno dwaj mali chłopcy, bracia Robacy, starszy Marian lat 9, młodszy Tadeusz lat 6, znaleźli pocisk od moździerza, który starali się rozebrać. Wybuch zabił obydwu na miejscu.

Trzech bandytów napadło na spółdzielnię w Klementowicach, gm. Celejów. Żądali oni od obsługi sklepu spółdzielczego pieniędzy, a gdy ich nie otrzymali, ponieważ pieniędzy w kasie nie było, zdemolowali lokal, po czym zbiegli.

## Kit — Wałę — Wojłok

do uszczelniania drzwi i okien

poleca 4680

T. RACZKOWSKI

Lublin, Narutowicza 52 telef. 33-26.

## PRZETWÓRNIWA WYROBÓW CHEMICZNYCH

## „STANGARD”

poleca swoje wyroby doskonałej jakości

pastę do obuwia, pastę do podłóg, mydło  
do prania, pokost, farby olejne i t.p.

Lublin, Lubartowska 13. Tel. 40-94. 2772

## MYDŁO

do mycia i prania JAWA

## PASTA

do obuwia JAWA 2044

Doskonałej jakości

Do nabycia w każdym sklepie

„JAWA” Lub. Zakłady Chem. Jan Wawrzonek

LUBLIN, Przemysłowa 5 Telefon 29-41

Przedstawiciel: Litwiński, Lubartowska 8 telefon 26-25

## 3 minuty śmiechu

## SŁUSZNIE

Nauczyciel: — Jaka jest różnica między błyskawicą a elektrycznością?

Uczeń: — Błyskawica nie nie kosztuje.

## MODA

Mały Bronio przegląda żurnal mój. „Spójrz, mamusiu — mówi — jakie długie nogi są modne”.

## RÓŻNICA

— Jaka jest różnica między lekarzem a specjalistą?

— Tak od 500 do 1000 zł.

## PAN PROFESOR

Profesor pisze w pilnym liście do swego kolegi: „Gdybyś nie otrzymał tego listu we właściwym czasie, pójdz na postę i zapytaj o niego”.

## TEN DRUGI

— Słyszałem, że Kociński umarł. Ale kto to był ten drugi?

— Jaki drugi?

— W gazecie było napisane: „Wraz z nim tracimy jednego z najwybitniejszych pisarzy”.

Obywatelski czyn  
woźnych

Woźni lubelskich publicznych szkół po wszechnych przyczyniają się do budowy szkoły przy ul. Lipowej, deklarując jeden dzień pracy przy oczyszczaniu budynku i otaczającego go terenu. (L)

## CZEKOLADY i CUKRY

ZNANEJ JAKOŚCI  
PO CENACH FABRYCZNYCH  
poleca:

SKŁAD KONSYGNACYJNY  
POLSKO-SZWAJCARSKIEJ  
fabryki

## SUCHARD S. A.

LUBLIN,  
Lubartowska 2 m 27  
telefon 20-27. 4555

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

## OGŁOSZENIA DROBNE

OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA OGŁOSZENIA

## URZĘDOWE

Miejski Wydział Aprowizacji i Handlu przedłuża termin sprzedaży kaszy jęczmiennej, mąki pszennej 80%, gryki kukurydzy i soli biały na karty żywnościowe z m-ca września 1946 do dnia 31 października 1946 r. Sklepy rozdzielcze wyliczą się ze sprzedaży wyżej wspomnianych artykułów do dnia 5 listopada 1946 r.

Za Prezydenta m. Lublina

Naczelnik Wydziału

5281 M. Szczepański.

## NAUKA

ZARZĄD Zgromadzenia Kupców miasta Lublina zawiadamia, że Kursy Handlowe rozpoczną się 5 listopada. Zapisy w godzinach 17 do 18, ul. Bernardyńska 14, Główny im. Vetterów. 5210

STUDENT udzieli korepetycji na tematyki. Skłodowskiej 48 m. 1. 5287/2

## HANDLOWE

DOMY, place, sprzedaje koncesjonowane przedwojenne biuro „Wygodna” Michałowski, Bernardyńska 28, telefon 34-87. 1217

NIERUCHOMOŚCI sprzedaż, pomiary, plany. Mierniczy Przysięgły Białkowski, Lublin, Sądowa 4. 4938

NIERUCHOMOŚCI, sprzedaż, pomiary, plany. Mierniczy Przysięgły Pogodziński, Lublin, Krakowski 59. 5134

RADIOSŁUCHACZE. — Możecie mieć tanio dorobiony trzeci zakres krótkofalowy w aparatach ze dnoobwodowych. „Kilowolt” 1-go Maja 21, telefon 17-18. 5274

FOTO-LABORATORIUM wydział żwiny. Wiadomość: J. Magierski i S-ka, Krak. Przedm. 25. 5285L

DO SPRZEDANIA radio super „Charville” 3-zakresowe, uniwersalne. Oglądać od 5 do 7 godziny Towarowa 21 — 14. 5282L

SPRZEDAM kozy mleczne, kozia rasowego. Dolna Panny Maria 54. 5293L

WYPRZEDAŻ: sody kaustycznej, farb suchych, kwasów, blachy i papieru pakowego. „Budochem”, Lublin, Probstwo 5, telefon 42-13. 5275

FUTRO damskie i białe opusowe sprzedam. Godebskiego 5 m. 2. 5286L 58 m. 8. \*283L

## LEKARSKIE

DR KWIATKOWSKI, choroby we wnętrzu i kobiece, przyjmuje Krak. Przedmieście 6. 5264

## ZGUBY

ZAGUBIŁEM dowód osobisty Drodz Wojciech, Aleksandrówka gm. Batorz. 5288L

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę odzieżową nr 2538258 wydaną przez Zarząd Miejski w Lublinie, potwierdzoną przez Oddział „Spojem” na nazwisko Mastukiewicz Jadwiga, zarejestrowana w 25 sklepie sprzedaży LSS, Szopena 1. 5292L

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty oraz dowód tożsamości konia wydany przez gminę Piotrowice na nazwisko Kozioł Antoni. 5290L

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną wydaną przez PUR Kałuż na nazwisko Świerzański Michał. 5279L

ZEGARMISTRZ dyplomowany z Warszawy Sobczak obecnie przyjmuje Lublin, Krak. Przedmieście 58 m. 8. \*283L

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Chełm, na nazwisko Aleksander Mielniczek. 5284L

UNIEWAŻNIAM zagubioną kenn kartę wydaną przez Zarząd gminy Piotrowice na nazwisko Ożgi Jana, zamieszkałego w Borkowicach. 5294L

## ROZNE

NAJSŁYNNIEJSZY psychografolog, darem jasnowidzenia nieomylnie przepowie każdemu jego wy-

darzenia życiowe. Określi dokładnie charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Napisać pytania, załączyć 50 zł. zadatku. Od powiedz za zaliczeniem „Martyni” Kraków, skrytka pocztowa 475. 5072

ŚWIATOWEJ sławy jasnowidz-psychografolog zdumiewająco przepowiada. Nadeślij datę urodzenia, wiążący charakter pisma, 50 zł zadatku. Odpowiedzi indywidualne — analizy metody grupową za zaliczeniem. Podziękowania z całego świata. Vapuro Katowice, Skrzynka pocztowa 378. 4813

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4,  
Redaguje Kolegium. Red. Nacz.: Leopold Beck.

Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria i dział ogłoszeń 25-88. Wyd. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”, 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5, 3) Drukarnia ul. Zamojska 24, 4) Kiosk Bychawska 67. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Drukarnia nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnika” w Lublinie

A-11050